



Podniosła uroczystość ku czci pomordowanych policjantów

"Przechodniu powiedz Polsce, powiedz naszym Pawłowicom..."

Szósty maja (sobota) był dniem ładnym i pięknie się prezentowały Pawłowice wśród bieli, żółci, różu, zieleni rozkwitających drzew. W centrum pojawiły się rabaty kwiatowe, na budynkach flagi narodowe. Słońce nie szczędziło ciepła i pożyty.

Tego dnia gmina oddawała hołd pięciu swoim synom, wiernym Ojczyźnie do ostatniej chwili, gdy zbrodnicza ręka enkawudzistów przerwała im życie. Na nieludzkiej ziemi, zdani na łaskę drugiego rozbiornicy kraju, jako jeńcy wojenni zostali pomordowani strzałem w tył głowy ci, co stanowili obsadę posterunku Policji Państwowej w Pawłowicach do września 1939 roku:

Teofil Szczepny
komendant posterunku,
Wojciech Kuta
starszy posterunkowy,
Franciszek Pierchała
posterunkowy,
Ignacy Walkowiak
posterunkowy,
Stanisław Jaskólski
posterunkowy.

Będą żyć w naszej pamięci

Posłuszni rozkazom swej władzy wycofywali się z armią polską aby, gdy nadejdzie chwila, uderzyć na przęcego od zachodu hitlerowskiego wroga. Nie była im dana łaska walki, przeznaczeniem stała się śmierć ze skrytobójczej ręki i zbrojowy, ukryty grób. Nie doczekali wolnej Ojczyzny i wiosennego widoku swoich Pawłowic.

Tym większa im cześć i szacunek

za trwanie do końca - jak Polakom przystało. Tacy jak oni żyć powinni i żyć mają w sercach naszych i w sercach tych, co przyjdą po nas. Dlatego czcimy ich pamięć, przypominamy ją, umacniamy. Dlatego na obecnym Komisariacie Policji przy ulicy Karola Miarki zawiesiliśmy tablicę, która ich utrwała dla współczesnych i potomnych.

ciąg dalszy na str. 2



□ Pamiątkową tablicę na budynku Komisariatu Policji w Pawłowicach odsłaniają: wojewoda p.mgr inż. Eugeniusz Ciszak, p.Dorota Kuta-Bury, córka zamordowanego policjanta i zast. wojewódzkiego komendanta policji p.dr. Janusz Olszewski

"Przechodniu powiedz Polsce, powiedz naszym Pawłowicom..."

dokończenie ze str. 1

Uroczystość rozpoczyna Msza św. w kościele parafialnym p. w. św. Jana Chrzciciela. Odprawia ją wikariusz generalny Archidiecezji Katowickiej ks. **Wiktor Skworc** w asyście księży proboszczów **Gerarda Wochnika** z pawłowickiej parafii i **Jana Kapuścioka** z parafii p. w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach - OSIEDLU oraz wikarego ks. **Andrzeja Piszczka**. W Mszy św. uczestniczą też ks. prałat **Bernard Czarnecki**, emerytowany proboszcz kościoła p.w. Matki Kościoła w Jastrzębiu i dziekan dekanatu jastrzębskiego ks. **Wacław Basiak**.

Kościół pełny. Przybyli: wojewoda katowicki p. mgr inż. **Eugeniusz Ciszak** z współpracownikami, przewodniczący Sejmiku Samorządowego p. dr **Janusz Frąckowiak**, zastępca komendanta wojewódzkiego policji p. dr **Janusz Olszewski**, posłowie na Sejm pp. **Jerzy Pistelok**, **Bernard Szweda**, **Ryszard Burski** i **Tadeusz Zajac**, kierownicy Urzędów Rejonowych pp. **J. Lipniak** z Pszczyny i **Uherk** z Wodzisławia, prezydent **Zor** p. mgr **Zygmunt Łukaszczyk**, wiceprezydent Jastrzębia p. mgr inż. **Marek Dorsz**, wójt gminy Suszec p. mgr **Henryk Kolarczyk**.

Przybyli komendanci rejonowi policji z Gliwic, Pszczyny, Wodzisławia.

Są delegacje Komendy Rejonowej Policji w Jastrzębiu Zdroju z komendantem, nadkomisarzem p. mgr **Bruno Ignackiem** i Komisariatu Policji w Pawłowicach z komendantem komisarzem p. mgr **Markiem Gieratem**. Przybyli również pp. mgr inż. **Stanisław Tobiczak** - naczelny inżynier KWK "Pniówek", mgr inż. **Franciszek Niezgodza** - naczelny dyrektor KWK "Zofiówka".

Szczególni goście uroczystości

Szczególnymi gośćmi uroczystości są członkowie rodzin pomordowanych policjantów - córki, synowie, najbliżsi: pp. **Wanda Grajewska** z d. **Kuta**, **Daniela Kuta - Kuboszek**, **Eugenia Kuta - Górecka**, **Dorota Kuta - Bury**, **Władysława Szczepny - Kuczera**, **Ryszard Pierchała**, **Lucyna Pierchała**, **Jerzy Pierchała**, **Jerzy Kulas**, **Anna Walkowiak**.

Władze gminy reprezentują: przewodniczący Rady Gminy p. mgr inż. **Eugeniusz Pajak**, jego zastępca p. **Janusz Jaworski** i członkowie Rady oraz wójt p. mgr inż. **Damian Galusek**, jego zastępczyni p. dr inż. **Regina Piechaczek** i członkowie Zarządu Gminy.

Przybyło wielu mieszkańców, młodzieży. Są delegacje szkół ze sztandarami i poczty sztandarowe OSP oraz Związku Kombatantów. Do Mszy św. przygrywa orkiestra górnicza KWK "Pniówek".

Kazanie wygłasza wikariusz generalny ks. **W. Skworc**. Mówi o zlu, które człowiek wyrządza człowiekowi, o tragediach ostatniej, najstraszliwszej z wojen, o bezbożnym i nieludzkim podłożu każdego totalitaryzmu, o cierpieniach narodu polskiego, który w najcięższych dniach i latach oparcie znajdował w Bogu.

Po Mszy św. formuje się pochód z orkiestrą reprezentacyjną Wojewódzkiej Komendy Policji i sztandarami na czele. Idą duchowni, idą dostojnicy, idą delegaci, idą mieszkańcy.

Najstarsi pawłowiczanie nie pomną...

W ulicy - alei przed Komisariatem Policji Kompania Honorowa Wojewódzkiej Komendy Policji. Wokoło liczni mieszkańcy, wielu z dziećmi.

Orkiestra gra hymn, na maszt idzie sztandar narodowy. Najstarsi mieszkańcy Pawłowic nie pamiętają takiej chwili.

Tę część uroczystości zagaja przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, komendant rejonowy policji w Jastrzębiu Zdroju, nadkomisarz p. mgr **Bruno Ignacek**. Prosi o odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Aktu odsłonięcia dokonują wojewoda, zastępca komendanta wojewódzkiego policji i p. **Dorota Kuta - Bury**, jako

przedstawicielka rodzin pomordowanych.

Tablicę poświęca wikariusz generalny ks. **W. Skworc**.

Nad danymi o tragedii, nad nazwiskami pięciu zamordowanych motto: "**JAKA MYŚL, GDY KLĘCZAŁEŚ, PRZESZYŁA CI CZASZKĘ...**"

Oni już nie odpowiedzą - odpowiadać musimy my, żyjący.

Pada komenda: Do apelu! Kompania honorowa prezentuje broń.

Rozlegają się nazwiska tych, których pamięć dzisiaj utrwalamy i ich współtowarzyszy losu na męczeńskim szlaku.

Cześć ich pamięci!

Pada salwa honorowa.

Delegacje składają kwiaty i wieńce. Składają je wojewoda, przewodniczący Sejmiku Samorządowego, zastępca wojewódzkiego komendanta policji, rodziny pomordowanych, kierownictwo Komendy Rejonowej Policji i delegacja Komisariatu Policji w Pawłowicach, delegacje instytucji, szkół, organizacji.

W imieniu władz gminy czynią to przewodniczący Rady Gminy i członkowie Prezydium Rady oraz Wójt i jego zastępczyni i p. o. sekretarza gminy.

Te kwiaty polskiej wiosny, tak piękne, tak dorodne, są wyrazem hołdu, czci, pamięci ale i świadectwem życia, za które pomordowani oddali życie swoje.

Takie jest ich przesłanie

Następują krótkie przemówienia, będące zarazem odczytaniem sensu ofiary tych pięciu oraz wielu tysięcy podobnie jak oni pomordowanych polskich oficerów oraz policjantów, będące lekcją dla nas i dla następnych.

Wikariusz generalny Archidiecezji Katowickiej ks. **W. Skworc**:

Ich prochy należą się tamtej ziemi - ich pamięć należy się tutaj...

Wojewoda **E. Ciszak**:

Byli skromnym a jak wielkim wzorem wypełniania obywatelskiego i patriotycznego obowiązku. Byli przykładem trwania na posterunku do ostatniego tchu...

Zastępca wojewódzkiego komendanta policji **J. Olszewski**:

Pamięć ich będzie żyć wśród nas, policjantów. A mówi nam ona o obowiązku stania na straży prawa i porządku w każdej sytuacji. To ich przesłanie dla współczesnych...

Córka st. posterunkowego **W. Kuty** p. **Dorota Kuta - Bury** w imieniu rodzin pomordowanych przywołuje na pamięć ich osobiste tragedie, gdy "czekali ciągle z nadzieją nie wiedząc, iż już ją im zabrano..."

Pawłowice mają swój udział w tym rachunku

Wójt **D. Galusek**:

"Historia jest narodowym rachunkiem sumienia. W tym rachunku ma swoje miejsce i gmina Pawłowice. Każda tutejsza rodzina straciła w tej najstraszliwszej z wojen swoich bliskich.

Zamordowani pawłowiccy policjanci stanowili częśćkę spośród sześciu milionów Polaków, którzy oddali życie w wojnie lat 1939 - 1945...

Niech ta tablica będzie przypomnieniem, że służba Ojczyźnie to ogromny i odpowiedzialny obowiązek, czego przykładem jest właśnie tragicznie pomordowana załoga posterunku w Pawłowicach."

Górnicza orkiestra gra "Rotę". A jej pierwsze słowa: "Nie rzucim ziemi skąd nasz ród..." Oni, ci pomordowani - polegali musieli z niej odejść, bo tak nakazywał obowiązek służby i walki, ale przecież duchowo tu pozostali. Będą o tym przypominać nazwiska z tablicy. Będą wołać: "**Przechodniu, powiedz Polsce, powiedz ludziom z Pawłowic, z tej gminy, żeśmy wierni Ojczyźnie i służbie do ostatniej chwili, za nią oddali życie tam, w nieludzkim kraju. ZA NIĄ! - i to była myśl ostatnia, zanim zbrodnicze kule przebiły nasze czaszki.**"

"Przechodniu powiedz Polsce, powiedz naszym Pawłowicom..."



□ Podczas uroczystej Mszy św. w kościele p.w. św. Jana Chrzciciela - proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach - Osiedlu ks. J. Kapuściok, wikariusz generalny Archidiecezji Katowickiej ks. Wiktor Skworc, proboszcz parafii p.w. św. Jana Chrzciciela ks. Gerard Wochnik i wikary ks. Andrzej Piszczek.



□ Podczas uroczystej Mszy św. Komendant Rejonowy Policji w Jastrzębiu Zdroju nadkomisarz mgr Bruno Ignacek, wójt gminy Pawłowice mgr inż. Damian Galusek, zastępca wojewódzkiego komendanta policji dr Janusz Olszewski, przewodniczący Sejmiku Samorządowego dr Janusz Frąckowiak, wojewoda katowicki mgr inż. Eugeniusz Cizak.



□ Zanim uformował się uroczysty pochód - przed kościołem p.w. św. Jana Chrzciciela wojewoda katowicki w otoczeniu przedstawicieli władz, gości i gospodarzy gminy.

"Przechodniu powiedz Polsce, powiedz naszym Pawłowicom..."



□ Przed Komisariatem Policji w Pawłowicach rodziny pomordowanych policjantów, przedstawiciele władz, delegacje policji, mieszkańcy.



□ Kompania Honorowa Policji oraz delegacje policji w drodze na miejsce uroczystości.



□ Na uroczystości duchowni w towarzystwie przewodniczącego Rady Gminy mgr inż. Eugeniusza Pajaka i zast. wojewódzkiego komendanta policji dr. Janusza Olszewskiego

"Przechodniu powiedz Polsce, powiedz naszym Pawłowicom..."



□ Wiązanki kwiatów składają pod pamiątkową tablicą członkowie rodzin pomordowanych policjantów.



□ Wójt gminy Pawłowice Damian Galusek w towarzystwie p.o. sekretarza gminy Witolda Buraka i posła na Sejm RP Jerzego Pisteloka przed złożeniem wieńca.



□ Wieniec od gminy składają - przewodniczący Rady Gminy mgr inż. Eugeniusz Pająk, wójt - mgr inż. Damian Galusek i p.o. sekretarza gminy mgr Witold Burak

Wszystkie zdjęcia - Zofia Tchórz Warszawice

PORADY □ PORADY □ PORADY □ PORADY

Prawnik o prawie

Gmina nie przywraca kamieni granicznych

PYTANIE: Przy robotach budowlanych na sąsiednim gruncie zniszczono trzy moje kamienie graniczne. To prawda, że ich brak zauważyłem dość późno, ale przecież żaden właściciel nie sprawdza co tydzień czy znaki jeszcze istnieją. Sąsiad powiada, że to nie jego sprawa, bo nie on je wykopał. Tymczasem firma, której spychacz tam pracował rozpadła się. Czy Urząd Gminy pomoże mi zmusić winnych do postawienia nowych kamieni? Zygmunt R.

ODPOWIEDŹ: Niestety - nie pomoże, ponieważ przepisy mu na to nie pozwalają. A że tego typu próśb ostatnio przybywa - wyjaśniamy szerzej cały temat i obowiązujące postępowanie.

Sprawy rozgraniczenia nieruchomości i związane z tym osadzanie na gruncie trwałych znaków granicznych (kamieni betonowych z krzyżem), reguluje ustawa z 17 maja 1989 roku "Prawo Geodezyjne i Kartograficzne". Ogłoszono ją w "Dzienniku Ustaw" nr 30, pozycja 163 z 1989 roku.

W ustawie tej przewiduje się karę za niszczenie znaków granicznych. Jej artykuł 38 mówi jedynie o obowiązku ochrony takich znaków przez samych właścicieli lub innych osób władających nieruchomościami (na przykład dzierżawców). Czyli, że dysponenta gruntu w ochronie kamieni granicznych nikt nie może zastąpić czy wyręczyć.

O znakach granicznych mówi również Kodeks Cywilny w artykule 152, który brzmi: "Właściciele gruntów sąsiadujących są obowiązani do współdziałania przy rozgraniczeniu gruntów oraz przy utrzymywaniu stałych znaków granicznych; koszty rozgraniczenia oraz koszty urządzenia i utrzymywania stałych znaków granicznych ponoszą po połowie."

Wypowiada się w tej sprawie także Kodeks Karny. Przewiduje on mianowicie w swoim artykule 269 odpowiednie kary stwierdzając: "Kto znaki graniczne niszczy, uszkadza, usuwa, przesuwa lub czyni niewidocznymi albo fałszywie wystawia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3."

Jak wynika z całego wywodu, nie administracja (w tym wypadku Urząd Gminy) jest władna do rozstrzygnięcia sporu lub nakazania przywrócenia kamieni granicznych lecz sąd powszechny.

Fundamentalne postanowienie Kodeksu Cywilnego głosi: "Kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia" (artykuł 415).

Jeżeli spychacz firmy, która się - jak Pan pisze - rozleciała, działał na zamówienie lub zlecenie sąsiada - mówiąc z uproszczeniem - sąsiad ponosi współodpowiedzialność za wyrządzone szkody (których może sobie dochodzić na wykonawcy zlecenia ale to już jego sprawa). To po pierwsze.

Po drugie - prawo wyraźnie wskazuje, że zarówno Pan jak i sąsiad po połowie odpowiadacie za urządzenie i utrzymywanie znaków granicznych. Pan swoje zrobił, musi więc i sąsiad zadbać by był w porządku.

Po trzecie - warto jeszcze upartemu sąsiadowi zwrócić uwagę, że jeśli zmusi Pana do wystąpienia na drogę sądową - może okazać się to dla niego bardzo drogie. Bo koszty postępowania sądowego są bardzo wysokie.

(L. i K.)

W koszyku zielarza

Dziś o kocance

Dokładnie o KOCANCE PIASKOWEJ (po łacinie *Helichrysum arenarium*, po niemiecku *Sand - Strohblume*).

W Polsce rośnie dość pospolicie na terenach piaszczystych. Występuje ogólnie w Europie Środkowej oraz w Azji Środkowej.

Dla celów leczniczych wykorzystuje się kwiatostan kocanki, sprzedawany też w takiej postaci w torebkach "Herbapolu".

JAK DZIAŁA? Na mięśnie gładkie pęcherzyka żółci oraz przewody żółciowe, na mięśnie gładkie jelit, na zwieracz żółciowo - wątrobowy.

Przywraca tym narządom potrzebną ruchowość, ułatwia dopływ żółci do dwunastnicy. Znacznie zwiększa wytwarzanie żółci przez wątrobę.

Wkładki jelitowym wznaga trawienie oraz przyswajanie pokarmu, ożywia niezbędne ruchy jelit i reguluje je.

Napary kocankowe zwiększają bowiem wydzielanie soków trawiennych, łagodzą stany zapalne błony żołądka, jeśli takie występują.

KIEDY STOSOWAĆ? Przy słabej pracy wątroby albo jej niewielkim lecz przewlekłym uszkodzeniu (na przykład wskutek wchłonięcia lotnych trucizn, pestycydów zawartych w pokarmach). Dalej przy niewystarczającym wytwarzaniu żółci przez wątrobę. Skutkuje też w skurczach woreczka żółciowego, w zapaleniach przewodów żółciowych, w zaburzeniach trawienia. Jest pomocna na przykład także po operacji dróg żółciowych.

Rutynowane zielarki polecają ją w wypadku skazy moczanowej oraz reumatyzmu.

JAK STOSOWAĆ? Z 2 łyżek kwiatów, wrzuconych na 1,5 szklanki wody przygotowujemy odwar. Gotujemy nie dłużej niż pięć minut na lekkim ogniu i pod przykryciem, następnie 10 minut chłodzimy, odcedzamy. Pijemy około 1/2 szklanki dwa razy dziennie po jedzeniu.

W sklepach zielarskich i w aptekach możemy nabyć gotowe preparaty zawierające kocankę - na przykład znane granulki "Cholegran" lub mieszanek ziołową "Cholagoga II". Wchodzi również w skład tabletek oraz gotowych wyciągów ziołowych.

Na ślubnym kobiercu

Związek małżeński zawarł ostatnio:

28 kwietnia

• Karol Białoń z Jarząbkowic i Mariola Cieślak z Cieszyna.

29 kwietnia

• Sławomir Stec z Pawłowic i Halina Nowak z Pawłowic

• Jan Plewa z Jastrzębia i Ewa Fortuna z Pawłowic

Po trzykroć szczęścia!

Między rokiem pierwszym i dziesiątym KU NOWYM HORYZONTOM

Iwona GAWLAS - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 im. Józefa Pukowca w Pawłowicach - OSIEDLU

Nasza szkoła powstała razem z Osiedlem, kształci dzieci mieszkańców Osiedla, żyje życiem ludzi z Osiedla. Należy do dużych szkół, rozrastających się razem z młodą społecznością, która już rozpycha jej mury, skoro musimy szukać dodatkowych izb lekcyjnych.

Statystyka powie więcej niż okolicznościowe słowa. Zawiera się ona w kłamrach pierwszego, 1985-86 i obecnego, 1994-95 roku szkolnego. **Zaczynaliśmy z 14 klasami z 366 uczniami**, ale były już trzy klasy pierwsze i dwie klasy drugie, co zapowiadało, iż po wiedzy będą się zgłaszać coraz liczniejsze roczniki. **Dziś mamy 80 klas**, w tym dziewięć klas pierwszych. Można by powiedzieć, że największy szturm już za nami, skoro mieliśmy już 12 i 13 klas pierwszych, ale uczestnicy tego szturmu buzują szkołę, skoro od roku 1993-94 wzrasta liczba klas od czwartej do ósmej. **Mianowicie mamy już 11 klas IV, 12 klas V i 13 klas VI.**

**"ZDOLNE DZIESIĄTKI",
"ZDOLNE DWUDZIESTKI..."**

Dynamika ogromna i ogromne zadania. Jednakże właśnie obecny, jubileuszowy rok szkolny jest największy pod względem liczby uczniów. **2035 mamy po raz pierwszy!** We wrześniu naukę rozpocznie około 240 dzieci, czyli osiem klas pierwszych, a liczba klas ogółem wzrośnie aż do 82!

Mamy już wielką rzeszę 544 absolwentów, od pierwszych 13 w roku 1985-86 do 136 w roku ubiegłym. W czerwcu rozstaniemy się z najliczniejszą grupą ósmoklasistów, obejmującą 167 uczennic i uczniów. Pożegnamy ich z żalem, gdyż był to rocznik wyjątkowo ciekawy, bujny, serdeczny, pracowity. Taki już los szkoły i nauczycieli, czyli normalna zycja kolej.

Każdego roku blisko połowa naszych absolwentów podejmowała naukę w liceach ogólnokształcących, technikach i liceach zawodowych. Aż tyle i... tylko tyle. Aż - bowiem połowa kontynuujących naukę to niemało, tylko - ponieważ znacznie więcej należycie przygotowaliśmy do dalszego zdobywania wiedzy. Wiemy też, że spośród tych, którzy ukończyli SP 2 w latach 86-90 ponad dwadzieścioro studiuje na różnych kierunkach, że na studia wybierają się także późniejsi. Dobrze pamiętamy uczniów, którzy odchodzili od nas z wyróżnieniem - **K. Nieścior** (studiuje filozofię) i **B. Barabasz** (wyjechała z kraju) z rocznika 1985-86, **A. Kocik** (studiuje), **A. Łepicka**, **A. Bojarczuk**, **W. Wruszkowiak** i **C. Witosza** (studiuje) z rocznika 1986-87, **R. Tropper** i **L. Kubieniec** (studiuje) z rocznika 1987-88, **S. Wiera** i **P. Wańczura** (studiuje) z rocznika 1988-89, **J. Czajkowska**, **K. Pyka** (studiuje), **B. Pluska** i **M. Grudziecka** (skończyły szkoły średnie), **W. Wiatrok** i **D. Kolorz** (kończąc naukę w technikach) z rocznika 1989-90, **A. Zajączkowska**, **T. Gęborys**, **J. Książek** (kończąc naukę w szkołach średnich) i **S. Sobczyk** z rocznika 1990-91, "zdolną dwudziestkę" z rocznika 1991-92, która uczy się dalej, "zdolną trzynastkę" z rocznika 1992-93, także uczącą się dalej i równie "zdolną dwudziestkę dwójkę", z rocznika 1993-94 uczęszczającą do szkół średnich.

PO OKRESIE "BURZY I NAPORU"

Towarzyszy im nasza zyciowość, a wieść o sukcesie któregośkolwiek, budzi naszą radość. I tak będzie zawsze, bo są to satysfakcje nauczycieli - wychowawców.

Mimo dalszego przyrostu uczniów a także liczby klas z 80 do 82, "okres burzy i naporu" przemija i następne dziesięciolecie zapowiada pewną stabilizację. W roku 1996 powrócimy do 80

oddziałów, a w następnych liczba klas zacznie maleć. W czerwcu 1997 odejdzie 10 klas ósmych, a w czerwcu 1998 aż 13 klas ósmych, w czerwcu 1999 roku 12 klas ósmych a w 2000 roku 11 klas ósmych (są to dzisiejsze klasy trzecie).

Obowiązek dawania wiedzy oraz wychowywania brało na swe barki coraz liczniejsze grono pedagogiczne, co oczywiste i zrozumiałe. **Kadra pedagogiczna rosła** razem z liczbą uczniów - **z 21 nauczycieli** (w tym dyrektor i wicedyrektor) w roku 1985-86 **do 112 nauczycieli** (w tym dyrektor i 4 wicedyrektorów) w roku 1994-95. 99 pracuje w pełnym wymiarze godzin, 13 na godziny. Co znacznie ważniejsze - **mamy specjalistów w zakresie 20 specjalności**, a z językami obcymi 22. Co jeszcze ważniejsze udało się nam **stworzyć liczny, bo 31-osobowy, dobrze wykwalifikowany zespół nauczania początkowego**, który przecież wprowadza ucznia w trudy uczenia się i "ustawia go" na całą przyszłość. Bardzo sobie ten dorobek cenimy.

Nasza kadra reprezentuje również wysoki poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia. 55 nauczycieli ma studia wyższe z przygotowaniem pedagogicznym, 31 ukończyło Studium Nauczycielskie a 7 liceum pedagogiczne, 37 studiuje (siedmiu kończy studia w najbliższym czasie). Kadra ta łączy energię młodości z doświadczeniem dojrzałości, jako że staż do 2 lat posiada 20 osób, od 3 lat do 10 28 osób, od 11 lat do 20 46 osób, ponad 20 lat 17 osób. Możemy więc dawać uczniom wszystko co polskie nauczycielstwo obecnie sobą reprezentuje.

DO SZANOWNYCH KOLEŻEŃSTWA...

Kierowanie tak licznym zespołem przy bardzo czynnym i mądrym współdziałaniu czterech pań wicedyrektorów, oprócz tego, że niesie wielką odpowiedzialność i ogrom zadań, daje mi też mnóstwo satysfakcji, sprawia zaszczyt. **W dniu dziesięciolecia wszystkim Szanownym Koleżankom i Kolegom, od najdoświadczeńszej po najmłodszą, od najdoświadczeńszego po najmłodszego publicznie, z serca dziękuję.** Za płynną i owocną współpracę, za przejęcie się powołaniem, za ambicję dźwigania poziomu szkoły, za przyjacielski i opiekuńczy stosunek do uczniów. **Te słowa należą się Każdej i Każdemu członkowi zespołu pedagogów oraz wychowawców, jak również pracownikom administracyjno - technicznym**, dzięki którym w ciszności i spokoju, w nadmiarze godzin i lekcji - szkoła funkcjonuje sprawnie.

Oczywiście świadectwem dla nas, nauczycieli, są konkretne, wymierne wyniki, weryfikowane przebiegiem całego toku nauczania. Dążymy więc aby wszystkich przedmiotów nauczali fachowcy. Rezultaty naszych absolwentów przekonują, że założenie to daje owoce. Nie mają oni kłopotów z egzaminami do szkół średnich, co dobrze świadczy o naszych polonistach i matematykach. Nasi uczniowie od lat osiągają sukcesy sportowe w zasięgu szerszym niż szkoła, co jest w ogromnej mierze zasługą nauczycieli kultury fizycznej. Również nauczyciele plastyki i muzyki potrafili rozwinąć drzemące w uczniach talenty, czego wyrazem wysokie miejsca w konkursach artystycznych. Jednakże najwomowniejszym sprawdzianem są osiągnięcia w konkursach przedmiotowych. Największe odnosiliśmy w roku szkolnym 1986-87. Uczniowie jedynej wówczas klasy ósmej startowali niemal we wszystkich konkursach i w eliminacjach gminnych nie mieli sobie równych. Największy sukces odniósł **Cezary Witosza**, zdobywając I miejsce



Sonia Fizek Vc - WYROZNIENIE

KU NOWYM HORYZONTOM

w wojewódzkim etapie konkursu historycznego. W konkursie geograficznym był szósty.

NASI WYBITNI

W roku szkolnym 1988-89 **Piotr Wańczura** zajął II miejsce w finale wojewódzkiego konkursu polonistycznego. Pokróćce o innych. **Lena Kwiatek** zdobyła III miejsce w rejonowym konkursie ortograficznym (rok szkolny 1992-93), a w roku 1993-94 i bieżącym nasi uczniowie trafili do finału.

W r. 1993-94 zespół wokally - instrumentalny był II w wojewódzkim konkursie "Śląskie śpiewanie", a w roku bieżącym też zakwalifikował się do finału. Nasi wychowankowie z powodzeniem stawali do konkursów recytatorskich i plastycznych. W roku 1988-89 w recytacjach sukcesy odnosiła **Dominika Jaworska**, w bieżącym bardzo dobrze zaprezentowali się **Kasia Zbijowska** i **Sławek Polak**, kwalifikując się do wyróżnień I i II stopnia na etapie rejonu. Duży sukces odniosła **Ania Czaicka**, zwyciężczyni w rejonowym konkursie krasomówczym. Spośród uczestników konkursów przedmiotowych najlepiej spisał się **Marcin Uryć**, zakwalifikowując się do II etapu konkursu matematycznego. **Edyta Breńska** zwyciężyła w konkursie plastycznym "Sport w oczach dziecka", czworo innych zdobyło w nim miejsca drugie i trzecie oraz wyróżnienia.

Najważniejszym wszakże świadectwem dla całej szkoły są i zawsze będą wyniki klasyfikacyjne. Ponieważ rok bieżący jeszcze w toku - posłużę się danymi z poprzedniego (1993-94). Oto znowu statystyka, być może sucha, lecz ile za nią wysiłku uczniów i nauczycielskich starań.

- na 136 absolwentów czterech klas VIII **22 ukończyło naukę z wyróżnieniem**;

- w przedziale klas I-III:

* na 872 uczniów tylko dwóch nie było kwalifikowanych;

* na 872 uczniów **864 otrzymało świadectwa bez ocen niedostatecznych**.

- w przedziale klas IV-VIII:

* klasyfikowanych było 969 uczniów;

* **937 uczniów otrzymało świadectwa bez ocen niedostatecznych**.

- **172 uczniów klas I-VII dostało świadectwa z wyróżnieniem (średnia ocen ponad 4,75)**.

UMIEĆ ŻEBY UMIELI

Nie byłibyśmy nauczycielami, gdyby i nas nie ożywiła potrzeba samodoskonalenia oraz nowatorstwa. Wyraży tego przynosi każdy miesiąc, każdy rok. Te nasze starania znajdują odbicie w poziomie nauczania a - czasem! - w uznaniu wyższych instytucji. W roku 1987-88 pracowni fizycznej p. **W. Jagiełki** przyznała II miejsce Wojewódzka Rada Postępu Pedagogicznego w Katowicach. Rok 1988-89 przyniósł III miejsce ze strony tejże rady pracowni historycznej. Wyrazem uznania były nagrody Kuratora Oświaty dla czterech naszych pedagogów, co nastąpiło w latach szkolnych 1990/91 i 1994/95.

Rzecz jasna - interesują nas szanse i losy wszystkich absolwentów. Tym, którzy z takich czy innych powodów nie mogą trafić do szkół średnich, **życzylabym powołania zawodowej szkoły ponadpodstawowej właśnie w Pawłowicach - Osiedlu**. Nie wierzę, by mogło to nastąpić za rok lub dwa, lecz za pięć chyba nastąpić musi. A więc wybiegam w przód. A przy okazji jubileuszu trzeba pamiętać o początkach i tych, co je tworzyli. Było ich wielu i ciągle są trzonem naszego zespołu pedagogicznego, współtwórcami jego wyników. Imiennie wspomnę tylko o kol. **Grzegorz Witoszy**, który był dyrektorem szkoły w budowie i przez jej pierwsze lata, lata pionierskie. To za jego kadencji oddano obiekty sportowe a po pięciu latach istnienia placówka otrzymała imię i sztandar. Te dobre początki dały ciąg dalszy, który możemy dzisiaj sumować.

NAM NAJBLIŻSI

Szkoła nie byłaby szkołą bez **Komitetu Rodzicielskiego**, odpowiednio licznego, bardzo dynamicznego. Składa się on z 11-osobowego Zarządu oraz Prezydium, liczącego - bagatela! - 240 osób (tworzą je "trójki klasowe" z 80 klas). Nasze najbliższe wsparcie i współuczestnik naszych trosk. Ze swoich składek zapewnia on herbatę dla wszystkich uczniów, odbijanie testów i materiałów pomocniczych

do lekcji na kserokopiarce przez siebie zakupionej, nagrody książkowe dla dzieci z bardzo dobrymi wynikami oraz dla laureatów konkursów i zawodów sportowych, nabywa pomoce naukowe oraz sprzęt, pomaga w remontach, których trzeba robić co nie miara, współorganizuje wycieczki oraz imprezy klasowe i ogólnoszkolne. Włączył się też w przygotowywanie festynu z okazji X-lecia szkoły. Ministrem finansów Komitetu jest p. **Danuta Binias**, prowadząca też całość rozliczeń szkolnej stołówki - i to bezpłatnie.

Gdy siadam do pisania tego okolicznościowego artykułu, chciałabym wspomnieć tylu jeszcze zasłużonych w wynikach naszej placówki, tylu dobrze zapisanych w jej krótkich dziejach i naszej pamięci. Chciałabym wymienić najwybitniejszych uczniów - olimpijczyków **Cezarego Witoszę** i **Piotrka Wańczurę**, nie zapomnieć **Sylwii Wiery**, dziewczyny do tańca i do różańca (znaczy do nauki i pracy na rzecz szkoły) i chyba najwybitniejszych społeczników **Wojtka Paszki** i **Andrzeja Nieściora**. Nie mam prawa zapomnieć o **klanie Siudzińskich** (szczególnie o **Ewelinie**, bo tak pięknie śpiewała), o **Ance Domańskiej**, najobrotliwszej przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego i jeszcze o wielu, wielu innych. To jest chyba najpiękniejsze w naszym zawodzie, że ciągle spotykamy nowe, mądre, kochane dzieci.

JEDNA DUMA, JEDNA RADOŚĆ, JEDNA TROSKA

Zamiast tego wskażę na jedną dumę, jedną radość i jedną troskę.

Duma to fakt, że przez lata i ciągle jeszcze dzięki dotacjom z gminy pełnimy również funkcję domu kultury. Zawsze działały w naszej szkole koła zainteresowań oraz zespoły artystyczne (wokally - muzyczny, teatrzyk, kabaret, koło plastyczne, koło origami), prowadzono zajęcia sportowe i karate, uczono gry na instrumencie, języków. Były i są koła matematyczne, polonistyczne, recytatorskie, fizyczne, geograficzne, biologiczne, ekologiczne. Nasza młodzież występowała na przeróżnych imprezach - i zawsze z zaszczytem dla szkoły. Udostępniamy pomieszczenia na spotkania i imprezy interesujące społeczność Osiedla.

Radość to fakt, że z chwilą przejęcia przez Urząd Gminy status szkoły wyraźnie się poprawił i przejaśnił. Czujemy się bliscy tej gminie, młodzież rozwija w sobie lokalny patriotyzm - i czujemy się tej gminie potrzebni, jesteśmy istotną jej częścią. **Opiekuńczą rękę Zarządu Gminy i Wójta** odczuliśmy w wielu postaciach. Mamy liczni na ciepłą wodę i pieniądze na remont dachu, drzewa i krzewy ozdobne. Mamy zapewnione pieniądze na utrzymanie placówki. Dostaliśmy dodatkowe fundusze na zajęcia wyrównawcze, kółka przedmiotowe i zainteresowań. Słowem czujemy się potrzebni i doceniani. Odpłacamy tak, jak odpłacać może szkoła.

Troska to fakt, że jeszcze nie cała społeczność osiedlowa rozumie szkołę i jej wymagania, że nie w pełni z nią współdziała. Bywa, że rodzice stawiają dzieciom wygórowane wymagania lecz nie udzielają pomocy, a gdy brak wysokich stopni, obrażają się na nas. Zbyt często jeszcze spotykamy się z opinią, że szkoła jest od wszystkiego - od nauczania i wychowywania. Owszem - jest, ale we współdziałaniu z domem rodzicielskim. Zdarza się nawet, że musimy ten dom częściowo zastępować - i staramy się to czynić. Przede wszystkim przekonujemy naszych wychowanków, że świat i życie nie składają się tylko z czerni i bieli, że od nas samych zależy przyszłość, że można żyć zgodnie z podstawowymi nakazami moralnymi.

Przykro mi stwierdzić, że nie wszyscy dorośli potrafią docenić zaangażowanie dzieci w życie szkoły. Na przykład od pewnego czasu obserwujemy z niepokojem "znikanie" krzewów ozdobnych, zasadzonych przez naszą młodzież przed budynkiem szkolnym.

Aby utrwalić wszystko co uzyskaliśmy, aby wzbogacić to, co już mamy, dokonujemy tego przeglądu po dziesięciu latach. Niech będzie on dla nas oparciem i zachętą, niech pomoże iść w przyszość.

A osobście **WSZYSTKIM SZANOWNYM KOLEŻANKOM I KOLEGOM NAUCZYCIELOM, WSZYSTKIM RODZICOM I PRZYJACIOŁOM SZKOŁY, SZANOWNYM WŁADZOM GMINY** składam w tym dniu serdeczne dzięki.

Iwona GAWLAS - dyrektor

UCZEŃ WIDZI PO SWOJEMU

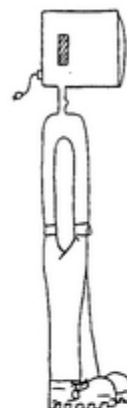
CZYLI "NASZA PANI" I "NASZ PAN" W KRZYWYM LUSTRZE

W poprzednim numerze pisaliśmy, że w Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU, w związku z jej X-leciem ogłoszono kilka uczniowskich konkursów - między innymi na karykaturę ulubionej nauczycielki i ulubionego nauczyciela.

Dzisiaj drukujemy dalszy ciąg przez nas wybranych, życząc Czytelnikom wesołej lektury a bohaterom i bohaterkom rysunków dużego poczucia humoru. Może ci, którzy najbardziej nas lubią, właśnie tak nas widzą? W tym konkursie szkolne jury następująco zakwalifikowało autorki i autorów rysunków: I miejsce - **Marta Domańska** z VIIa, II miejsce **Joanna Dobrzańska** z Vi, III miejsce **Daria Grzechnik** z VIIb. Wyróżniono karykatury **Moniki Karolewskiej** z VIIIa, **Magdy Zarzyckiej** z VIIIc, **Marty Popowskiej** z VIIIa i **Przemka Olejnika** z VIIc.



z J. POLSKIEGO



SPORT W NASZEJ GMINIE

Piłka w grze

Przebieg kolejek od 16 do 19

XVI kolejka (23.04.):

Polonia II Łaziska - Strażak Pielgrzymowice 7:1 (4:1). Bramka dla Pielgrzymowic: K. Lenkowiec. Pielgrzymowice: Pastuszek (Górski) - Sprownik, M. Kielkowski, D. Kielkowski, Ogierman - Kucharski, Bastner, J. Lenkowiec, Kowcz - Niezgoda, K. Lenkowiec. LZS Golasowice - GKS Pniówek 0:2 (0:1); LZS Warszawice pauzował.

Pozostałe wyniki: Dąb II Bojszowy - LZS Gardawice 1:2 (1:1); Iskra II Pszczyna - LZS Mizerów 6:0; LKS Woszczyce - MZKS Orzesze 3:3; Krupiński II Suszec - Znicz Jankowice 1:1.

XVII kolejka (30.04.):

Strażak Pielgrzymowice - Dąb II Bojszowy 4:3 (1:0); GKS Pniówek Pawłowice - Krupiński II Suszec 4:0; MZKS Orzesze - LZS Golasowice 0:0.

LZS Gardawice - LZS Warszawice 3:1 (1:1). Bramka dla Warszawic: Kamiński. Warszawice: Galwas - Piotrowski, Szulik, Przygodzki, Respondek - Somerlik (Tokarczyk), A. Herman (Sekula), Ziebur, D. Herman - M. Łakota, Kamiński.

Pozostałe wyniki: Znicz Jankowice - Iskra II Pszczyna 2:1 (2:1); LZS Mizerów - Polonia II Łaziska 0:15; LKS Woszczyce pauzowały.

XVIII kolejka (3.05.):

LZS Golasowice - LKS Woszczyce 3:1; Iskra II Pszczyna - GKS Pniówek Pawłowice 2:1.

LZS Warszawice - Strażak Pielgrzymowice 5:0 (1:0). Bramki dla Warszawic: Sekula - 2, Kamiński, Somerlik, samobójcza. Warszawice: Galwas - Piotrowski, Szulik, Przygodzki, Respondek - Somerlik, A. Herman (M. Łakota), Ziebur, D. Herman (Tokarczyk) - Kamiński, Szweda (Sekula).

Pozostałe wyniki: Polonia II Łaziska - Znicz Jankowice 2:1 (2:0); Dąb II Bojszowy - LZS Mizerów 10:1 (4:1); Krupiński II Suszec - MZKS Orzesze 3:3; LZS Gardawice pauzowały.

XIX kolejka (7.05.):

Strażak Pielgrzymowice - LZS Gardawice 1:2 (0:1); GKS Pniówek Pawłowice - Polonia II Łaziska 3:1.

LZS Mizerów - LZS Warszawice 2:11 (1:6). Bramki dla Warszawic: Kamiński - 3, D. Herman - 3, Szulik, Somerlik, Ziebur, Szweda, Twardawa. Warszawice: Galwas - Piotrowski, Szulik, Przygodzki, Respondek, Szweda (Twardawa), A. Herman (Tokarczyk), Ziebur, D. Herman - Kamiński, Somerlik [Winkler (M. Łakota)].

Pozostałe wyniki: LKS Woszczyce - Krupiński II Suszec 1:1; MZKS Orzesze - Iskra II Pszczyna 7:2 (4:1); Znicz Jankowice - Dąb II Bojszowy 3:2 (2:2).

Tabela tysięk klasy B

1. Polonia II Łaziska	19	29	75:23
2. Znicz Jankowice	19	28	50:26
3. MZKS Orzesze	18	25	55:22
4. LZS Gardawice	18	24	53:29
5. GKS Krupiński II Suszec	19	22	54:35
6. LZS Warszawice	18	21	52:31
7. Strażak Pielgrzymowice	19	21	36:52
8. LKS Woszczyce	18	17	34:34
9. GKS Pniówek Pawłowice	18	17	41:42
10. LZS Golasowice	18	13	34:54
11. Iskra II Pszczyna	19	13	39:62
12. Dąb II Bojszowy	18	7	51:68
13. LZS Mizerów	19	3	19:133

"Oldboye" Strażaka-Pielgrzymowice contra radni gminy.

To był mecz!

No więc w niedzielę, czternastego maja rozegrano ten oczekiwany mecz "Oldboye" LZS "STRAŻAK" Pielgrzymowice contra radni Rady Gminy Pawłowice.

Warunki były podle - zimno, deszcz, błoto.

Niemniej rywale rwali się do piłki.

Wynik końcowy 4 do 2 na korzyść Pielgrzymowic, czego raczej oczekiwali znający się na rzeczy. Wiadomo, radni - jak sama nazwa wskazuje raczej od radzenia a nie od piłki. Dajmy jednak głos pokonanym. Powiadają:

"To nie była walka równych, bo "oldboye" z Pielgrzymowic okazali się dziwnie młodzi - średnia wieku ich drużyny kręciła się wokół trzydziestki a naszej sporo powyżej czterdziestki!"

"Strażak" miał więcej szczęścia - jedną bramkę zdobył ze strzału karnego a drugą cudem. Nasza piłka zatrzymała się w głębokiej kałuży, o pół metra przed linią bramkową i jeden z nich "dokopnął".

"Nie uznali nam 1 gola, bo nazywało się, że padł ze spalonego".

"Zresztą traktowaliśmy ich łagodniej, żeby nie przestraszyli się rewanżowego meczu".

"W każdym razie w okrzykach na powitanie drużyn pielgrzymowiczanie byli gdzie tam słabsi od nas..."

W drużynie radnych najaktywniejsi okazali się Franciszek Dziendziel, Jan Zachraj i Dariusz Domański. Grał także Wójt.

I tak każdy wyszedł na swoje. A wszystko dla uczczenia dziesięciolecia "Strażaka".

Była zabawa? B y y y ł a!

PKS Golasowice kosi, że hej!

Zwycięski rajd

Cieszący się naszą życzliwością młodzieżowy Parafialny Klub Sportowy - PKS z Golasowic rozgrywa jeden zwycięski mecz piłkarski za drugim.

8 kwietnia na stadionie w Strumieniu wygrał z tamtejszą drużyną 5:0 /Paweł Kornas strzelił dwa gole, Arek Szpara, Marcin Ogierman i Rafał Ogierman po jednym/.

29 kwietnia na stadionie w Chybiu, w starciu z tamtejszą "Radością", uzyskano wynik 4:0 /jedna bramka samobójcza, pozostałe strzelił Paweł Kornas - 1, a Rafał Ogierman - 2/.

1 maja grano na stadionie w Golasowicach z reprezentacją Bąkowa. Wynik 4:1 na korzyść Golasowic.

Strzelcami byli Krzysiek Galisz - 3 bramki, Marcin Ogierman - 1 bramka. 5 maja kolejny, szósty mecz, odbył się także na miejscu, ale z reprezentacją Pawłowic. Wynik 5:0 dla gospodarzy. Zwycięskie bramki zdobyli: Krzysiek Galisz -2, Rafał Ogierman -2. Wojtek Stuchlik -1. Pilna sprawozdawczyni sportowa Ewa Wasilewska z VIII klasy napisała aż cztery sprawozdania z tych wydarzeń, tylko że dotarły do nas gdy "Gminne Racje" szły już do druku, dlatego podajemy ich skrót. Do meczu PKS Golasowice - piłkarze z parafii p.w. św. Jana Chrzciciela jeszcze powrócimy.

Ostatnia wiadomość: 15 maja Golasowice grały ze Strumieniem. Wynik 10:4 (3:3) - oczywiście dla Golasowic.

Na Osiedlu przy Kruczej

SKĄD TE WYBUCHY?

W czwartek, 11 maja, w okolicy Pawłowice - OSIEDLA rozległo się w pewnych odstępach kilka bardzo silnych wybuchów.

Informujemy, że to przedsiębiorstwo pirotechniczne wysadzało bloki po byłej jednostce wojskowej. Bloki te miały w swoich krótkich dziejach różne przeznaczenia - najpierw mieściła się w nich dyrekcja KWK "Pniówek" w budowie, następnie hotele robotnicze i w końcu służyły potrzebom wojska. Stały one przy ulicy Kruczej w Osiedlu /w kierunku KWK "Pniówek"/ a na gruncie stanowiącym własność gminy.

Bloki te nie były od początku prawidłowo zabezpieczone przed skutkami szkód górniczych więc szybko niszczały. Liczne ekspertyzy budowlane i ekonomiczne dawały zawsze jeden wynik: nie ma co naprawiać, niszczeniu nie można zapobiec, tańsza byłaby budowa nowych niż remont.

Na dobitkę w blokach tych zaczęli się gnieździć "ludzie z nikąd" tzn. włóczędzy i osoby unikające kontaktu ze społeczeństwem.

Zastosowane rozwiązanie okazało się jedynie słuszne także i głównie ze względów bezpieczeństwa i dlatego taka zapadła decyzja Rady Gminy.

Tak więc Osiedle nie zaczęło wojny a - po prostu - robiono konieczne porządki, które niekiedy trzeba zaczynać od burzenia i huku.

Gmina dokłada

6 zł do unasiennienia krowy

Zarząd Gminy postanowił konsekwentnie popierać rolników, którzy stawiają na nowoczesność w hodowli. Niniejszym zawiadamiamy, że w ramach funduszy przeznaczonych na postęp biologiczny w roku 1995

gmina pokrywa część kosztów inseminacji krów.

W bieżącym roku wysokość tej dopłaty wynosi 6 złotych (6 000 starych zł) od krowy.

Rejestrację uprawnionych do korzystania z pomocy prowadzą sołtysi. Podstawą jest przedłożenie przez hodowcę świadectwa unasiennienia, wydanego przez Zakład Unasiennienia Zwierząt (przez uprawnionego inseminatora).

Tylko korzystać.

NAPRAWA I MONTAŻ



ANTEN



TV i SAT + obrotnice

CISOŃ ZBIGNIEW

Pawłowice, ul. Górnicza 5C/6 tel. 713-207 w.5205

GRUNTY ROLNE DO DZIERŻAWY

Zarząd Gminy Pawłowice odda w dzierżawę na trzy lata następujące nieruchomości rolne:

Sołectwo Pawłowice

1. dz. 1905/81	k.m. 1/2 obręb Pawłowice	pow. 0,3222 ha
2. dz. 499/50	k.m. 4 obręb Pawłowice	pow. 0,5000 ha
dz. 500/50		
3. dz. 37/8	k.m. 6 obręb Pawłowice	pow. 0,7321 ha
4. dz. 37/7	k.m. 6 obręb Pawłowice	pow. 0,1814 ha

Sołectwo Golasowice

1. dz. 17	k.m. 2/3 Golasowice	0,0890 ha
2. dz. 115/14.241/13	Golasowice	0,2912 ha

Sołectwo Pielgrzymowice

1. dz. 936/135	k.m. 1/4 Pielgrzymowice	0,5190 ha
2. dz. 1354/39	k.m. 2/3 Pielgrzymowice	0,0715 ha
3. dz. 699/35	k.m. 2/2 Pielgrzymowice	
4. dz. 700/153	k.m. 2/2 Pielgrzymowice	1,2950 ha

Sołectwo Krzyżowice

1. dz. 736/164	k.m. 4/3 Krzyżowice	0,0109 ha
2. dz. 737/164	k.m. 4/3 Krzyżowice	1,6340 ha
3. dz. 80/15	k.m. 1 Krzyżowice	0,4570 ha

Sołectwo Pniówek

1. dz. 480/28	k.m. 1a Pniówek	0,1183 ha
---------------	-----------------	-----------

Bliższych danych o nieruchomościach do wydzierżawienia udziela Urząd Gminy Pawłowice - Geodezja budynek B.

31 maja od godziny 00.00 do godz. 24.00

Turniej sportowy dla wszystkich

WEŹ W NIM UDZIAŁ !

Impreza nazywa się "Światowy Challenge Day" a w polskim wykonaniu "Sportowy Turniej Miast i Gmin".

Przypada na **31 maja i trwa od godziny 00.00 do godziny 24.00 a więc całą dobę.**

Idzie o przyzwyczajenie społeczeństwa do ruchu i wypoczynku ruchowego czyli o podnoszenie kondycji fizycznej a tym samym zdrowia.

Przystąpiła do niej gmina **Pawłowice**, której rywalem jest **Sławków**. A oto odpowiedzi na możliwe pytania i zarazem informacje:

1. Kto może brać udział ? Każdy mieszkaniec miejscowości, osoby dojeżdżające, goście, zaproszeni.

2. Jak włączyć się do współzawodnictwa ? Poprzez uczestnictwo w dowolnej formie ruchu przez minimum 15 do 30 minut.

3. Gdzie ? W domu, w zakładzie pracy, szkole, na festynach sportowo - rekreacyjnych.

4. Jak zgłosić swój udział ? Telefonicznie pod nr 713-207 w.51-47 lub 56-90 względnie osobiście kartą uczestnictwa.

WZYWAMY ZACHĘCAMY CZEKAMY

RiP

Odeszli od nas:

Józef Godziek - lat 60 - z Warszowic
Jadwiga Kaul - lat 88 - z Golasowic
Augustyn Kaul - lat 58 - z Golasowic
Emil Szuścik - lat 80 - z Pielgrzymowic

RiP



Ruchu jakby przybywało...

Amatorzy smarowania

28 kwietnia, około godz. 22.00 na terenie KWK "Pniówek" zatrzymano jednego ze sprawców włamania do magazynu, dzierżawionego przez inną firmę. Złodziei interesowały znajdujące się tam oleje silnikowe. Odkryskano 20 pojemników / pełnych! /

"Ojciec zapłaci!..."

30 kwietnia o godz. 0.30 18-letni uczeń z Jastrzębia, kierujący "Zastawą", nie zatrzymał się na wezwanie patrolu Komisariatu Policji w Pawłowicach. Uciekając staranował na parkingu przed lokalem w Pawłowicach stojący tam inny samochód. Zatrzymano mu prawo jazdy. Gdy otrząsnął się po wylegitymowaniu stwierdził, że ma jeszcze 30 złotych i ... poszedł na piwo, oświadczwszy przedtem: "Ojciec i tak zapłaci!..."

Pijacki rajd przed policją - ?

Tejże doby, o 1.30 zatrzymano na ulicy Karola Miarki w Pawłowicach nietrzeźwego, kierującego Fiatem 126p. Obcy czy też - jeśli miejscowy - plan Pawłowic mu się poplątał? Na "cyku" jeździć ulicą przy której stoi Komisariat?

A ślinka ciekła...

W nocy z 29 na 30 kwietnia uszkodzono kłódkę drzwi w kiosku piwnym przy KWK "Pniówek". Sprawców ktoś sposzył, bo nie zdołał nic zabrać ani wypić. Uch, jak im ta ślinka ciekła!

Włamanie do sklepu

W okresie od 29 kwietnia do 1 maja na ulicy Górniczej w Pawłowicach - Osiedlu włamano się do sklepu, wybijając drzwi i zrywając kłódkę. Skradziono papierosy i inne drobiazgi na sumę 200 złotych (czyli 2 miliony starych złotych, co musimy podać zgodnie z przepisami o denominacji!)

Amatorzy "nudli"

Z 4 na 5 maja nastąpiło włamanie do wytwórni makaronu w Pawłowicach - Osiedlu na ulicy Kruczej. Skradziono makarony wartości około 550 złotych (5 i pół miliona zł). Amatorzy "nudli"! Natomiast 5 o godz. 6.00 rano, spod tej samej wytwórni, skradziono 8 kontenerów. Zatrzymano

dwóch sprawców, skradzione przedmioty nasza policja odzyskała w tym samym dniu.

Chciał się ogolić - ? (w nocy!)

W nocy z 7 na 8 maja w Pawłowicach - Osiedlu, w zakładzie fryzjerskim przy ulicy Górniczej wybito szybę w drzwiach wejściowych. Śpieszył się ogolić przed pójściem do łóżka czy co?

Nawet nawóz (cudzy) się przyda

8 maja w nocy w Pawłowicach przy ulicy Zjednoczenia w jednym z gospodarstw, dokonano kradzieży 4 worków nawozu /saletry/, skrzynek ogrodowych i kabla elektrycznego ogólnej wartości 250 zł /2 i pół miliona starych/.

Jak "Polonez" z "maluchem"

13 maja o godz. 10.00 w Pawłowicach na ulicy Zjednoczenia kierowca (tym razem trzeźwy!) "Poloneza" nie zachował należytej ostrożności i uderzył w "Fiata 126p". Zapłacił tylko mandat. Pytanie ile zapłaci właściciel "malucha" za naprawę?

I jak "maluch" ze "Starem"

Znowu 15 maja nietrzeźwy kierowca, mający ponad 2 promile alkoholu we krwi (a raczej mało krwi w swoim alkoholu!) przywalił "Fiatem 126p" w ... "Stara". Na tej konfrontacji jednak gorzej wyszedł "maluch", no i pan "na barńce", bo już nie ma prawa jazdy, a dalszy ciąg nastąpi przed Kolegium do Spraw Wykroczeń.

Przywiązuj konia!

Zaczęło być ciepło i zielono, zaczynają pojawiać się łazicy (bo jak ich określić?!). Dlatego prośba o więcej uwagi i czujności a nieco mniej wiary w "ogólnoludzką uczciwość". Już nasi pra-pradziadowie mawiali, że "okazja czyni złodzieja". I chyba dlatego spod szkoły w Pielgrzymowicach skradziono uczniom dwa rowery. A były takie obejmy, którymi rowery przytwierdzało się do stojaka jak kowboj konia przed "saloonem".

Komentarz

I niech mi ktoś powie złe słowo o policji!

"W ciemnościach postać mi stoi matczyzna..."

Niedawno ktoś przypomniał mi przepiękny wiersz Juliusza Słowackiego:

*W ciemnościach postać mi stoi matczyzna,
Niby idąca ku tęczęwej bramie.*

*Jej odwrócona twarz patrzy przez ramię,
I w oczach widać, że patrzy na syna...*

Któż z nas w głębi pamięci nie ma takiego najdroższego spojrzenia! Zaiste, biedny ten, który go nie wziął na życia drogę.

Jest ono to jedno jedyne, które chcemy by z nami i za nami szło zawsze, na dobre i złe.

To najdroższe, to matczyne...

I dzięki Ci za nie, Mamo w Dniu Matki (26 maja), dniu, który trwa zawsze!

Dzięki Ci, Mamo! Ucałowanie Twoich najmilszych rąk, wzruszenie Twoją nieograniczoną dobrocią...



Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład: MK - Dąbrowa Górnicza, tel. 1623 632 Druk: KASA-DRUK Katowice, tel. 155 34 18